



PARAFIA ŚW. MARIII MAGDALENY

ul. Echa Leśne 2, Warszawa 03-214

tel. (022) 811 44 84

www.mariamagdalenawaw.pl

INFORMATOR NIEDZIELNY

4 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

ROK B

18.III.2012r.

NR 211

Rachunek sumienia!

Konsekwencją nawrócenia jest Sakrament Pokuty. Aby pomóc w pełniejszym jego przeżyciu prezentuję „kilka” pytań według Dekalogu:

I. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.

Czy szukasz woli Pana Boga w swoim życiu? a może żyjesz wg. swojego planu?

Czy Bóg jest u ciebie na pierwszym miejscu, a może Jego miejsce zajmują idole (bożki): pieniądze, władza, seks, dzieci, mąż itd.

Czy dziękujesz Bogu za dar życia i swoją historię, a może sądzisz Boga za to jak wygląda twoje życie i jesteś zbuntowany?

Czy modlisz się? Jaka jest Twoja codzienna modlitwa?

Czy narzekasz na Pana Boga, gdy spotykają Cię niepowodzenia?

Czy wierzysz w zabobony, wróżby, horoskopy?

Czy starasz się o pogłębienie swojej wiedzy religijnej przez odpowiednią lekturę?

Czy narażasz się na utratę wiary przez złe widowiska, filmy, książki, internet, złe towarzystwo?

Czy cenisz sobie wygody, przyjemność, pieniądze, tzw. święty spokój itp. bardziej, niż sprawy Boże i zbawienie własnej duszy?

Jaka jest twoja postawa wobec spotkanych ludzi; czy unosisz się pychą?

II. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.

Czy z należytą czcią wymawiałeś imię Boga, Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego, Najświętszej Maryi Panny, świętych?

Czy stawaleś w obronie swojej wiary, Kościoła? a może dołączyłeś do szyderstw, żartów i lekceważących rozmów na te tematy? Czy wstydzisz się chrześcijańskich gestów i znaków religijnych?

Czy uznajesz Boga jako swojego Stwórcę i Pana, a może sprowadziłeś Go do roli tego, który ma spełniać twoje oczekiwania?

Czy dotrzymujesz składanych przyrzeczeń, obietnic, ślubów?

Czy złorzeczysz i przeklinasz bliźnich w myślach lub publicznie?

III. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Czy uczestniczyłeś w niedzielnych Mszach Świętych?

Czy opuszczasz/spóźniasz się z własnej winy na Mszę świętą w niedzielę lub inne święto?

Czy jesteś skupiony i słuchasz uważnie głoszonego Słowa?

Czy w niedzielę i święta poświęcałeś czas Bogu i bliźniemu wzmacniając więzi rodzinne, czyniąc uczynki miłości np. odwiedzając samotnych, chorych?

Czy pracujesz w ten dzień bez koniecznej potrzeby?

Czy znieważasz ten dzień przez pijaństwo?

IV. Czcij ojca swego i matkę swoją.

Czy okazujesz miłość, szacunek rodzicom?

Czy modlisz się za nich?

Czy troszczysz się o nich?

Czy jesteś im posłuszny?

Czy widzisz ich trud wychowania ciebie?

Czy wspierasz rodziców w ich starości, niedołężności, chorobie, a może ciągle wymawiasz się brakiem czasu, cierpliwości i siły?

Czy dbasz o rozwój duchowy swojej rodziny, czy przekazujesz wiarę swoim dzieciom przez wspólną modlitwę, czytanie Pisma Świętego i wspólne uczestnictwo we Mszy Świętej.

V. Nie zabijaj.

Czy szanujesz dar życia?

Co myślisz o aborcji, eutanazji?

Czy dbasz o własne zdrowie przez właściwe odżywianie się i odpoczynek?

Czy szkodzisz sobie przez palenie tytoniu, picie alkoholu, zażywanie narkotyków, obżarstwo lub odchudzanie?

Czy narażasz siebie i innych na niebezpieczeństwo lekceważąc przepisy drogowe?

Czy masz myśli samobójcze?

Zabijać można także językiem. Jak zwracasz się do swojego otoczenia? Czy poniżasz kogoś?

Czy masz kogoś w nienawiści lub gniewasz się na kogoś?

Czy osądzasz swoich bliźnich?

Czy czujesz się lepszy, mądrzejszy, ważniejszy od innych?

Czy nie dzielisz ludzi na lepszych i gorszych i nawiązujesz relacje tylko z tymi, od których w twoim mniemaniu możesz uzyskać jakieś profity?

VI i IX. Nie cudzołóż; Nie pożądaj żony bliźniego twego...

Czy z szacunkiem traktujesz płciowość? czy też w intymnych relacjach sprowadzasz drugą osobę do przedmiotu użycia i dostarczenia zmysłowej przyjemności?

Czy stwarzasz, prowokujesz sytuacje rozbudzające pożądanie?

Czy przestrzegasz rozumną wstydlivość w ubiorze i zachowaniu?

Czy popełniasz grzechy nieczyste ze sobą lub z inną osobą?

Czy podniecasz się przez lekturę, pornografię, fantazje itp.?

Czy jesteś odpowiedzialny za swoją żonę, męża, dzieci, a może żyjesz w myśl zasady, że wszystko ci się należy i masz prawo robic co chcesz.

Czy nie popełniłeś grzechów przeciw czystości stosując antykoncepcję, brak wstrzemięźliwości, masturbację?

Czy okazujesz należny szacunek twojemu współmałżonkowi dbasz o jego rozwój duchowy i wspierasz go w trudach życia codziennego?

Czy uznajesz naukę Kościoła odnośnie nierozzerwalności związku małżeńskiego i realizujesz ją w swoim życiu?

Czy troszczysz się o czystość swoich intencji, myśli, spojrzeń, czy czuwasz nad swoimi uczuciami i wyobraźnią?

VII i X. Nie kradnij; nie pożądam żadnej rzeczy, która jest bliźniego twego.

Czy ukradłeś coś?

Czy zwróciłeś rzecz skradzioną?

Czy kupujesz rzeczy pochodzące z kradzieży?

Czy zazdrościsz innym posiadanych przez nich rzeczy?

Czy szanujesz własność cudzą i społeczną?

Czy zniszczyłeś cudzą własność?

Czy wykorzystywałeś czas pracy lub środki służbowe do celów prywatnych?

Czy oszukiwałeś przy rozliczeniach finansowych i transakcjach?

Czy uczciwie wykonujesz swoją pracę?
Czy nie fałszujesz dokumentów, rachunków w celu uzyskania korzyści materialnej?

Czy nie wykorzystujesz dóbr społecznych w celach prywatnych?

Czy pełnisz uczynki miłosierdzia wspomagając materialnie osoby potrzebujące?

Czy nie zazdrościsz bliźniemu dóbr materialnych, co skutkowało pragnieniem posiadania tychże dóbr, narastającym smutkiem i zgorzknieniem z powodu ich braku?

Czy nie przywłaszczyłeś sobie cudzego mienia?

Czy nie przywiązujesz zbytnej wagi do dóbr materialnych, bogacenia się zaniehbując swoje życie duchowe i rodzinne?

VIII. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

Czy jesteś wścibski i wypytyujesz innych o sprawy osobisty? czy robisz użytek ze zdobytych informacji?

Czy dotrzymujesz tajemnic?

Czy rzetelnie udzielasz informacji?

Czy dobrze mówisz o innych?

Czy szanujesz prawo innych do własnego zdania?

Czy potrafisz cieszyć się z sukcesów bliźnich, pochwalić ich?

Czy jestem prawdomówny i szczery w tym co mówisz i co robisz?

Czy nie rozsiewasz plotek niszczących bliźniego?

Czy swoim życiem głosisz Ewangelię, a może coś innego mówisz a żyjesz według zasad jakimi kieruje się ten świat?

Pytania stanowią tylko pomoc w zrobieniu własnego Rachunku Sumienia. Nie wyczerpują całej złożoności naszego życia i z całą pewnością trzeba sobie obok nich stawiać także własne. Może jednak pomogą Ci zwracając uwagę na pewne rzeczy z których dotychczas nie zdawałeś sobie jasno sprawy, albo doprecyzują w Tobie myśli.

**CHOĆBY WASZE GRZECHY BYŁY
JAK SZKARŁAT, JAK ŚNIEG
WYBIELEJĄ**

Iz 1, 18

Dziękuję tym, którzy współpracowali przy
Biuletynie.

Nawrócenie.

„Nie widzę, nie widzę dróg

Zaćmił mi się Bóg”

St. Wyspiański

Zazwyczaj nie lubimy otrzymywać rachunków, bo trzeba za nie płacić i to czasami nie mało. Rachunki, dzisiaj częściej mówimy faktury, wystawiane są za wykonaną pracę, za zakupiony towar, za naprawę, za różne rzeczy. Nie lubimy płacić rachunków. Wolimy je wystawiać, zwłaszcza najbliższym.

Ale jest taki rachunek – „faktura życia wiecznego”, **za który płatność została już dokonana.** Jesteśmy wolni – „są zerwane moje więzy, zapłacone moje długi, moje bramy pootwierane, oto idę w każdą stronę”. Tym, który zapłacił jest Chrystus.

Wolność otrzymaną od Chrystusa łatwo jest utracić. Odwracamy się do innych bożków i już jesteśmy poza Królestwem. Permanentnie potrzebujemy nawrócenia.

Katechizm wymienia pięć warunków spowiedzi: rachunek sumienia, żal za grzechy, mocne postanowienie poprawy, szczerą spowiedź, zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźnim.

Rachunek sumienia to pierwszy wymóg dobrej spowiedzi.

Wili Lambert nazywa rachunek sumienia „modlitwą miłującej uwagi”. Pięknie, lecz wcale nie jest łatwo odkryć oczyszczającą moc modlitwy. Często skupiamy się jedynie na badaniu własnych przewinień, a w efekcie otrzymujemy wyliczankę grzechów, co raczej nas przygnębia i nie pozwala zobaczyć, kim naprawdę jesteśmy.

Bywa, że w ogóle nie umiemy robić rachunku sumienia. Każde drobne uchybienie traktujemy jak ciężkie przestępstwo, a grzechów poważnych, wynikających z naszego egoizmu nie potrafimy rozpoznać, nazwać, opisać. Słyszałam nawet taki postulat, aby przy konfesjonalech wykładane były specjalne „grzeszne formularze”. Wypełniasz odpowiednie rubryki i po sprawie. Wszystko zgodne z procedurami.

Mnie dawno temu, w przygotowaniu się do Sakramentu pokuty i pojednania pomogły mi wielkopostne rekolekcje. Zapamiętałam rekolekcjonistę, który pięknie i poetycko nauczał, jaki powinien być rachunek sumienia i co trzeba zrobić, żeby dobrze przygotować się do spowiedzi.

Mówił: „... wystarczy przyłożyć swoje serce do kamiennych tablic Dekalogu, a wtedy sumienie zostanie oszlifowane niczym drogocenny brylant i zobaczymy całe piękno, jakim obdarował nas Bóg w chwili stworzenia...” Tłumaczył, że grzech zasłania w nas obraz Boga, deformuje nasze sumienie, zmienia naszą osobowość.

Staję przed Tobą Panie w wielkim zamyśleniu, Z wdzięcznością myślę, że Jesteś w historii mojego życia, że nie mam innego Boga, że Jesteś jedyny. Zdejmuję sandały, widzę płonący krzew. Pragnę wysławiać Twoje Imię każdego dnia, W porze smutku i w porze radości. Pragnę dzień święty święcić. Pragnę kochać rodziców, męża, dzieci, braci. Pragnę być wierna w małżeństwie, szanować cudzą własność, Cieszyć się tym, co posiadam. Pragnę mieć odwagę mówienia prawdy. Ale Bądź przy mnie – żebym wytrzymała.

Nakład 700 egz.

Ks. Dariusz Rejmuza; darejm@wp.pl